KU[RJEREK] WARSZAWSKI.

VIII 16

D. 1. Stycznia. Poniedz[iałek].

№ 1.

Jutro, Śgo Makarego Opata.

Wczoraj w Kościele XX. *Franciszkanów*, odbyło się wieczorne Nabożeństwo, na podziękowanie BOGU za wszelkie łaski i dobrodziejstwa, udzielane w ciągu ubiegłego roku, i na uproszenie Błogosławieństwa Jego na rok następny. Celebrował JW. X. *Butkiewicz* Prałat; a Kazanie pełne wzniosłych uczuć głosił W. Xiądz Kanonik *Wnorowski*.— Dziś w tymże Kościele jako w dzień *Nowego Roku*, obchodzonym jest jeden z 4ch Odpustów, którym i Bractwo Ś. Antoniego przez Stolicę Apostolską uposażone zostało.

Wczoraj, jako w wigilję Nowego Roku, wykonano w Kościele XX. Augustjanów, podczas Mszy Śtej, pod kierunkiem P. *Krahl*, wzniosłe pienia religijne komp: *Webera*, *Eyhlera* i *Reina*.

ROK 1849.

Nowy Roczku, młode dziecie,
Gdyś z Wszechmocnej woli nieba,
Już zajaśniał na tym świecie,
Jakże Ciebie witać trzeba?
Krasne wprawdzie masz jagody,
Ogień w oku tli w iskierce,
Ależ obok tej urody,
Czy też piękne masz i serce?
O! bo serce na tym świecie
Winno równać się urodzie,
Cóż po wdziękach moje dziecie?
Jeśliś u[?]szy[?] [illegible],
Ileś wabny w twarzy, w oku,
To [illegible] szczerze, to Cię mile,
Powitamy *Nowy Roku!*—
Tylkoż nie bać jak Rok stary,
Który także z twarzą szczerą
Miał dać zdrowie nam bez miary,
A obdarzył nas *Cholerą!!*
Ty więc szczerzej wychodź z nami,
I kędy ją zoczysz okiem,
Zgnieć ją mrozem, swiej wichrami,
Niechaj skona z *starym Rokiem*,
A my za to mój młodziku,
Dla twej sławy, dla twej chwały,
Sypniem dzisiaj Ci bez liku
Dary, wiersze madrygały!
Ale nie bać dumny z tego,
I prosb ludzkich słuchaj przecie,
Bo wśród życia doczesnego,
Któż nie żąda na tym świecie?
Gdy więc zgłoszą się Rolnicy,
Jeśli prosić będą biedni,
Daj wzrost żytu i pszenicy;
Bo przed wszystkiem chleb powszedni!
Jeśli przyjdą do Cię wdowy,
Lub sieroty! biedne dziatki,
Pociesz datkiem, pociesz słowy,
Zastąp ojców, zastąp matki!...
Prosić będą też zapewne,
W licznym tłumie i nawale,
Panny roniąc wciąż łzy rzewne,
Byś da[ł] mężów w karnawale....
Miłość... zawsze życie słodzi...
A samotność humor psuje,
Daj więc mężów... co Ci szkodzi,
Wszak Cię to nic nie kosztuje!!
Słowem w rocznej twej podróży,
Świat prożbami cię otoczy,
Daj każdemu co zasłuży
Od złośliwych odwróć oczy...
I *Kurjerek* w tym natłoku
Także z prośbą dziś wystąpił,
Byś twych darów *Nowy Roku*,
Czytającym *Go* nieskąpił,
A gdy dasz im to w podziale,
Z szczerej chęci i ochoty,
To szeroko, i wspaniale,
Głosić będzie twoje cnoty.—

Wieczór dnia Śgo Sylwestra, przedłużający się w poranek *Nowego Roku*, wszędzie i zawsze zabawami obchodzonym bywa. Obchodziła go też *Warszawa* wczoraj balami w oba Resursach, a dany w *Resursie Kupieckiej*, na zakończenie roku 1848go, obecnością JOO. Xięztwa Jchmość Namiestnikostwa i dostojnej Ich Rodziny, zaszczyconym został. Około godziny 8ej wieczorem, ruch powozów objawił się na ulicach, które dotykają dziedzińca Resursy. Wzdłuż tegoż dziedzińca, ciągnął się gęsty i mnogi szereg kagańców i słu[pów] iluminacyjnych z lampami. Po 9tej, ruch pod[wajał się] w dwójnasób; powozy gęsto wjeżdżały w u[lice] [illegible] formując się [illegible] ściślej już bli[illegible] sieul[illegible] a zaba[illegible] Res[ursy] ne k[illegible] atami i rzadkiemi krzewam[i] [illegible] wio[illegible] y zaraz na wstępie objawiał[y] [illegible] ośw[ie]tlone, odbijające obraz oka[illegible] wie[s]zanych w około zwiercia[deł] [illegible] bawem świetnem gronem t[illegible] widok połączenia wdzięk[ó]w [illegible] znaczają się Damy *Warsz[awskie]* [illegible] załą ich wykwintnych [illegible] szczących było przeszło [illegible] siono o przybyciu JOO. [illegible] Rodziny. Dostojni Go[ście] [illegible] ktora i Komitet Resur[sy] [illegible] przez Gospodynie b[alu] [illegible] *tocką*, JW. Radcz[illegible] zydenta miasta, i [illegible] śnie orkiestra p[illegible] lonezem, który [illegible] rektorem Resu[rsy] [illegible] Hrabiną Fran[illegible] Następnie JX [illegible] balu i inne[illegible] zwykł[illegible] zwiast[illegible]



z których jeden przez JO. Xcia NAMIESTNIKA, przy łaskawem objawieniu życzeń, spełnionym został. Wkrótce potem dano znać, że wieczerza już gotowa, a dostojni Goście, wraz z licznem towarzystwem, przenieśli się do apartamentów dolnych, gdzie w środkowym salonie, odświeżonym i gustownie przybranym, zastawione były obficie i okazale nakryte stoły. Muzyka grała podczas kolacji; tańce wznawiały się jeszcze, a zabawa nad ranem ukończoną została. — Na balu wczorajszym kolację robił *Conti*, Ekonom Resursy; jego też były wyborne lody i chłodniki, cukry od *Lessla* a ciasta od *Loursa*. Robotę tapicerską wykonał Tapicer *Rosłoniewski*, a mnogie zwierciadła umiejętnie rozpołożył *Fischer*. Oprócz zwyczajnego oświetlenia, przeszło 800 świec jarzących, uzupełniało wspaniałą ozdobę salonów.

Ober-Policmajster M. Warszawy. Pod dniem $^{12}/_{24}$ Marca r. z. ogłoszonem zostało w pismach publicznych następujące ogłoszenie Władzy wyższej, a mianowicie: Zabrania się zbieranie na pożary, jeżeliby takowe gdzie wynikły; do gaszenia bowiem służy Komenda Ogniowa. Z przybywającymi zaś na pożar, oprócz osób którym to z obowiązku służby wypada, postąpionem będzie jak z wykraczającymi przeciwko porządkowi. Ponieważ dostrzedz się dało, że podczas zdarzających się w mieście tutejszem pożarów, mieszkańcy wbrew powyższemu rozkazowi, ludnie przybywają do takowych; [illegible]-Policmajster przeto na mocy reskryptu JO. Xcia [illegible]kow, Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gu[illegible] onawiając niniejszem powyższe rozporz[illegible] [illegible]zarazem, iż przekraczający takowe [illegible] [illegible]ine skutki [illegible] potkacm gą. — [illegible]owicz. Sek:, *Kwieciński*.

[illegible]kich *Rydecka*, Wdowa, po cięż[illegible] [illegible]j zakończyła doczesne życie. [illegible], zaprasza Krewnych, Przy[illegible] [illegible]portację zwłok Jej, jutro o [illegible] Kościoła Śgo KRZYŻA, na [illegible]ć się mającą.

[illegible] z Córką i Zięciem, po ś. p. [illegible] zapraszają Krewnych i [illegible] zwłok z Kościoła XX. [illegible] 2½ na smętarz Po[illegible]

[illegible]rz Powązk:, zwłoki [illegible]pedytora celnego [illegible]

[illegible]winszujących na [illegible]ra, następujące [illegible]V. i WW., Je[illegible] [illegible]ł. 20; Jenerał [illegible]ok n. et v. s.) [illegible]zł. 20; Fe[illegible] [illegible] *Laski* [illegible]ą, zł. 10; Walerjan *Szamota*, zł. 10; Panny Teressa i Agnieszka *Palczewskie*, zł. 10; Maxymiljan *Rubinstein*, rs. 1; Franciszek *Brzeziński*, rs. 2. — 2) Dla ubogich chorych pod opieką Tow: Warsz: Dobr:, Dr *Oettingen*, dukat złotem. — 3) Dla ubogich wstydzących się żebrać, do rozdania przez Instytucję Jałmużniczą Arcy-Bractwa nieustającej Adoracji N. SAKRAMENTU: JJWW. i WW.: Jenerał Lejtnant *Tutczek*, zł. 30; R. St. *Korostowzeff*, zł. 20; Karol *Kwiatkowski* z Małżonką, rs. 2; Bracia *Evans*, zł. 20. — 4) Dla Kaleki w domu Elerta: Od *Emilci*, rs. 1. — 5) Na Zupę Rumfordzką: W. Anna *Cichocka*, zł. 20.

Wszystkim swoim Przyjaciołom i Znajomym winszuje Nowego Roku 1849. Jenerał-Major *Lazarew-Staniszczew*.

Redakcja Kurjera, otrzymała list od M. R., z prośbą aby pomijając go w liście osób winszujących *Nowego Roku*, gdyż ma zamiar osobiście życzenia swoje składać, przyjąć wszakże dla dołączenia do składek na Sale Ochron zł. 20, ofiarowane przez niego, w uznaniu znakomitej użyteczności tej dobroczynnej Instytucji.

Wydawanie dalsze wygranych fantów z loterji na Sieroty i Ochrony T. W. D., będzie miało miejsce od Wtorku do Piątku włącznie, w godzinach od 5ej do 7ej po południu. Uprasza się przeto o zgłaszanie się po odbiór, gdyż po upływie tego terminu, fanty nie odebrane, uważane będą jako odstąpione na cel dobroczynny. [illegible]ązi że nie ma nic nowego pod słońcem, zupe[illegible] nie innego nabędzie przekonania, jeżeli mu się dostanie w dzień *Nowego Roku* jeden z tych biletów winszujących, o których wyjściu z Cynkografji P. *Bryknera* onegdaj w krótkości donieśliśmy. Bilet na pozór innym podobny, prawda że ozdobny, ale i w tem cóż dziwnego? u nas w *Warszawie* wszystko przecież gustowne... Tymczasem, nie koniec na powierzchownej ozdobie... kto bilet odwróci, ujrzy kalitkę zręcznie przytwierdzoną, a w niej nóty muzyczne, które zdają się zapowiadać, że *Nowy Rok* z przeznaczenia swego otwiera wrota karnawałowe. Oj miał rację *Szekspir* zapewniając, że jest więcej rzeczy na niebie i ziemi, aniżeli kiedykolwiek filozofom śniło się.

Wczoraj grono Członków *Nowej Resursy*, Ich Rodzin i Przyjaciół, zakończyło przyjemną zabawą balową, rok 1848my, i rozpoczęło rok następny. Płeć piękna i gustowne tualety, zdobiły tę zabawę. Orkiestra *Kurzątkowskiego* wykonywała najnowsze utwory muzyk balowych, a mianowicie: Kadryle Muzarda, *Hortensja* J. Labitzkiego, i Kadryl z opery *Marynarze* Jareckiego, oraz dwa nowe Mazury Kurzątkowskiego; nową Polkę *Przejażdżka sankami* J. Achtla; również nowy Mazur przez tegoż. Na zakończenie zaś roku, wykonano po raz pierwszy nową Kantatę na głosy męzkie, kompozycji dyrygującego orkiestrą. Gószczących było 400.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Aryi z *Fra Djawola*, JP. *Kleczyński* 2-kroć; po Kom: *Chłopiec okrętowy*, JPP. *Królikowski* i *Karasiński*.

Anglja. — W Barbadoes wybuchła żółta febra; choroba ta grasuje także w Jamajce i SANTA LUCIA. — Polędwica która 24go z. m. miała być ustawioną na stole królewskim w *Windsorze*, miała ważyć 752 funt:; wzięto ją z wołu karmnego, który pochodził z folwarku Xcia *Alberta*, i uzyskał nagrodę na ostatniej wystawie.

Francja. — Parada 24go z. m. odbyła się spokojnie. Ludwik *Bonaparte* prawie przez cały czas jej trwania, trzymał w ręku kapelusz jeneralski, ozdobiony białemi piórami; postawa jego miała być pełną godności i skromności. Front siły zbrojnej ustawionej od łuku tryumfalnego do kolumny *Wandomskiej*, objechał konno, i często był witany okrzykami radości. Niektóre legjony z okolic, wydawały okrzyki nieprzychylne ustawie, lecz nie znalazły echa. W szeregach gwardji ruchomej, gdzie niegdzie odzywały się różne prośby. Hieronim *Bonaparte* i Lucjan *Murat*, Pułkownicy sztabu głównego, znajdowali się w orszaku Jenerała *Changarnier*, który miał pod sobą siodło lśniące złotem, i podług dawnego zwyczaju, wierzchowca ozdobionego munsztukiem złotym. Jenerała Hieronima *Bonaparte*, najmłodszego brata Cesarza *Napoleona*, mającego obecnie lat 64, widziano między Prezydent[illegible] orszaku Ministra wojny. Przed 12tą, Prezy[illegible] trwająca do wieczora. Uważano, iż legjów defilada trwała [illegible]liczniejsze od paryzkich; pierwsze już o 8ej rano, zajęły swoje stanowisko. Wieczorem Prezydent wyprawił ucztę dla wszystkich Ministrów i Jenerałów wyższych; P. *Marrast* znajdował się także na tej uczcie. Pałac *Elisée* wewnątrz strzeżony jest przez kompanję piechoty pod dowództwem Pułkownika *Laborde*. Żołnierze w liczbie 400, którzy w dniu instalacji Prezydenta pełnili straż w pałacu *Elisée*, otrzymali po 10 fr. — Dekret mianujący Hieronima *Bonaparte*, Gubernatorem domu Inwalidów, poprzedzony jest przedstawieniem Prezesa Rady ministrów Pana *Odilon-Barrot*, brzmiącem: »Jenerał Hieronim *Bonaparte*, który w r. 1806 miał sobie poruczonem dowództwo korpusu, od tego czasu miał udział we wszystkich czynach walecznych armji. Po smutnych wypadkach pod *Waterloo*, wiódł bohaterskie szczątki wojska. On był ostatnim, co zwątpił o ocaleniu Francji. Przekonani jesteśmy, że naród francuzki, gdyby go zapytano w jego Zgromadzeniach wyborczych, oświadczyłby jednomyślnie, że stanowisko brata *Napoleona*, powinno być obok świętego miejsca przytułku dla śmiertelnych zwłok jego brata, i na czele owego szlachetnego hufcu weteranów, z którymi kojarzą się następujące po sobie pokolenia walecznych naszych żołnierzy." — Nowy Minister spraw zagr: P. *Drouyn de Lhuys* w okólniku do Posłów zagr: w Paryżu, zapewnia, że polityka francuzkiego rządu względem mocarstw zagr: będzie polityką pokoju, pojednania i braterstwa. — Marszałek *Bugeaud* ogłosił odezwę do armji alpejskiej, z okoliczności objęcia nad nią dowództwa. — P. *d'Andrée* mianowany Szefem gabinetu Ministra spraw zagranicz:, w miejsce P. *Hetzel*; a P. *Debelleyme* Szefem gabinetu Ministra sprawiedliwości Pana *Odilon-Barrot*, który przyjął tytuł W. Strażnika pieczęci. — Mniemają, iż Zgrom: Nar: przed rozwiązaniem się, uchwali tylko prawo wyborcze i jedno lub dwa prawa organiczne. — Xiążę *Kallimaki*, Poseł nadzwyczajny i Minister pełnomocny Porty Ottomańskiej, przybył z Londynu do Paryża. — Policyjna straż bezpieczeństwa, będzie pomnożoną; prócz tego ustanowione będą osobne brygady dla dozorowania mieszkań wyrobników i oberż w obrębie Paryża. — P. *Mocquart* b. Podprefekt, mianowany Sekretarzem gabinetowym Prezydenta Rpltej. — P. Alexander *Walewski* ma otrzymać poselstwo w Turynie, w miejsce Pana *Bois le Comte*. — Gwiazda orderu legji honorowej, którą nosi Ludwik *Bonaparte*, jest ozdobioną brylantami; godło to otrzymał on jeszcze od swojego stryja. — 25go z. m. z powodu święta BOŻEGO NARODZENIA, giełda była zamkniętą.

Niemcy. — Poseł portugalski przy dworze pruskim, Kawaler *Barbosa*, 26go z. m. przedstawił Królowi w *Poczdamie*, pismo odwołujące go z tego urzędowania. — Xżę *Hohenzollern-Sigmaringen* przybył do Berlina. — [illegible] były Poseł R[illegible]
mieckiej [illegible], aby [illegible]
[illegible] tego urzędowan[illegible]
fortu n. M. — Król *Pru*[illegible]
Śmu zamek *Brül*, na c[illegible]

Włochy. — Gazet[illegible]
tem z d. 3go Grudnia [illegible]
która dotychczas p[illegible]
nego kraju; nietyl[illegible]
czyną, gdyż feb[illegible]
tych posiłków, [illegible]
im powrócić [illegible]
prawodaw[illegible]
Corsini [illegible]
nator *Z*[illegible]
im pos[illegible]
OJCA Ś[illegible]
i *Ricci* [illegible]
w noc[illegible]
Izby p[illegible]
bywatelskim [illegible]
aby w[illegible]
kniącira [illegible]
we[illegible]
[illegible], jako
otworzył [illegible]
pod firm[illegible]

z. m. zbijają wieść, jakoby Feldmarszałek *Radecki* zgromadził korpus pod *Brescią*, celem wtargnięcia w Państwo Papiezkie. — Podług gazety wychodzącej we Francji, Ojciec Śty postanowił mieszkać w *Civita Vecchji*, pod opieką flotty francuzko-angielskiej; Jego ministerstwo mają składać: Kardynał *Antonelli*, Prezes Rady; *Mantonari*, spraw wew: i Policji; X. *Rosmini*, oświecenia; *Bevilacqua*, skarbu; *Ricci*, handlu; *Zucchi*, wojny.

Rozmaitości. — Pewien podróżny widząc w dalekim kraju napis w języku nieznanym, literami brązowemi na kamieniu wyryty, poodbijał wszystkie litery, zsypał je w koszyk, i odesłał do uczonego przyjaciela, z prośbą, aby mu wytłumaczył, co ten napis znaczy.— Przy schyłku obiadu wniesiono maleńką buteleczkę stuletniego węgrzyna. »Jakże Pan znajdujesz tę buteleczkę?" zapytał gospodarz dowcipnego gościa. »Bardzo małą jak na jej wiek", odpowiedział tenże.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Brzeziński Fel: Urzęd: z Lipiny; Czarnowski Wojc: Oby: z Drozdowki; Dorath Rom: Urzęd: z Powielina; Ejsmont Aloizy dym Jen: Major z Krasnorudy; Kodjeten Kar: Ob: z Guzewa; Kłosowski Waw: Urzęd: z Raciąża; Kudrowicz Kapitan z Staszowa; Łubieński Wład: Hr. z Łowicza; Michałowski Kazim: Oby: z Michrowa; Mianowski Alex: Urzęd: z Koła; Ordęga Kar: Oby: z Kalisza; Płatonow Walery Radca Stanu z Biłgoraja; Rappel Leop: Kup: z Płocka; Schupp Erazm Kup: z Konina; Schilka Kar: Kup: z Pruss; Szczerbiński Józ: Rad: St: z Michrowa; Scypio Maurycy Hr. z Mińska; Sessinghaus Teod: Kup: z Opola; Zeleznikow Sztabs-Kap: z Moskwy. (G P.)

Dziś rano zimna stopni 15. Wczoraj w południe 7.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Sztuka przypodobania się*, — *Młynarz i Kominiarz.* Jutro, *Lekarz i Prawnik*, — *Nowy Rok*, z tańcami. (W Teatrze Wielkim nie będzie widowiska).

Dziś Reduta, w czasie której w Teatrze Rozmaitości daną będzie Kom: *Indjana i Charlemagne.*